

BIEŁARUSKAJA

KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA NAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

WILNIA, LUDWISARSKAJA 1-19. (Wilno, Ludwisarska 1-19)

Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 4 hadz. wieč.

„Biel. KRYNICA“ kaštuje na hod—10 zał., na paŭhoda—

5 zał., na 3 miesiacy — 3 zał., na 1 miesiac — 1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cena abwiestak:

na 1-šaj staroncy 60 hr., 2 i 3 — 50 hr., na 4-aj — 40 hrož. — za radok „drobnaha“ druku ū adnej špalcie

10-cilećcie Wersalskaha traktatu.

28-ha čerwienia 1919 h. ū Wersali pad Paryžam byŭ padpisany mirny dahawor, t. zw. Wersalski traktat.

Minuła takim čynam 10 hadoŭ ad času, kali pašla apošniaj sušwietnaj wajny narody prystupili da budaŭnictwa supakojnaha i nowaha žyćcia.

Uhodki hetyja tak wažnyja ū žyćci narodaŭ badaj usiaho świetu, a hetym samym i dla nas, Bielarusaŭ, što maŭčkom ich abchodzić nieha. Dziesiać hadoŭ žyćcia narodaŭ na asnowach Wersalskaha traktatu šmat čaho majuć ū sabie nawučnaha.

Zaŭsiody tak bylo ū historyi, što pašla krywawych wajennych zabureńniaŭ nastupała adbudowa žyćcia na mirnych dahaworach. Kali-ž ramy takoha dahaworu z časam stanawilisia wuzkimi dla mižnarodnaha žyćcia, pawoli paŭstawała ūžnoŭ hramadzka-palityčnaja mižnarodnaja balačka, jakaja ū wyniku swaim wyliwalasja ū formu nowaha wialikaha kataklizmu, nowaha zabureńnia.

Badaj praz usio 19-je stalećcie žyćcio narodaŭ, ci lepš skazać, dziaržawaŭ apirałasja na traktacie padpisany na wienskim kanhresie (1814-15 h.), jak wyniku napoleonaŭskich wojnaŭ. Ramki pastaŭlenyja mižnarodnamu žyćciu wienskim kanhresam praz celaje stalećcie da taho akazalisia ciesnymi dla taho-ž žyćcia, što jany łopnuli i nastupiŭ wialiki wybuch u formie sušwietnaj wajny.

Pašla hetaj strašnoj ruiny paŭstaŭ u 1919 h. ūspomnieny traktat Wersalski, daŭšy nowyja padstawy dla mižnarodnych dziaržaŭnych adnosinaŭ.

Kali ū 1918 h. niemieckaja armija pad naporam armii sajuznych dziaržaŭ na paloch Francyi, nad rakoj Marnaj załamałasja, užo bylo jasna, što zblizaŭsia kaniec bratabojčaj baračby. Było heta jasnym i dla Niemcaŭ i dla ichnych praciŭnikaŭ.

U pačatku 1919 h. ū Paryży sabralisja pradstaŭniki pieramohšych dziaržaŭ i pačali narady, jakija mieli padyktawać warunki zhody zwajawanym Niemcam.

Usich pradstaŭnikoŭ radziačych nad hetymi warunkami bylo aź ad dwaccać adnej dziaržawy. Praca byla ciazkaja. U Rasiei kipiela rewulucyja. Strach braŭ i Eŭropu. Heta nie dawała spakojna pracawać delehatam i hnała ich da chutčejšaha stwareńnia mižnarodnaha traktatu, jaki-b daŭ warunki spakojnaj adbudowy žyćcia zrujnowanaha wajnoj i zabiašpiečyŭ-by Eŭropu tak-ža ad rewulucyi. Z druhoha-ž użnoŭ boku achwota pomsty nad zwajawanymi Niemcami taksama stwarała niekaryсны dla budučaha traktatu nastroj u dušy tych, katoryja jaho ūkładali. Urešcie dajšo da taho, što sprawu mirnaha traktatu ūziali ū swaje ruki pradstaŭniki čatyroch hałoŭnych dziaržaŭ (Francyja, Anhlija, Zluč. Štaty Ameryki i Italijs). Narady ich ciahnulisia celyja miesiacy. Jakim mieŭ być toj traktat, — Niemcaŭ nia pytali. Mirawy traktat, ułożany pieramožnikami z punktu hledžańnia wyklučna intaresaŭ ich dziaržaŭ, Niemcam byŭ padyktawany. Pryhožyja słowy Wilsona ab samaaznačeńni narodaŭ byli całkom zabyty. Niemcy, adkinuŭšy špiarska padyktawany im traktat, pašla, pad uhrozaj akupacyi Niamieččyny, zhadzilisia padpisać jaho. Historyčnaje hetaje zdarěńnie adbyłosja 28-ha čerwienia 1919 h. ū tej samaj Wersalskaj sali, hdzie ū 1871 h. Bismarck, razhramiŭšy Francyju, dyktawaŭ jej swaje warunki i abwiešciŭ Niamieččynu zlučanaŭ niezaležnaj imperyjaŭ, da jakoj dałučyŭ taksama francuskija prawincy Elzas i Lotarynhiju.

Ksiondz Andrej Hlinka.

Mała chto ū nas wiedaje ab Ks.H., wialikim synie dalokaha, praŭda, ale usio-ž rodnaha nam sławianskaha narodu sławackaha. A paznać jaho warta choć-by z uwahi na toje, što los hetaha čaławieka i jahonaja praca majuć u sabie šmat nawučalnaha i dla nas Bielarusaŭ. Tym bolš, kali siahońnia ūsia pryhožaja bačkaŭščyna ks. Hlinki, Sławaččyna, abchodzić uračysta 40-hadowy jubilej jahonaha kaplanstwa i razam z hetym achwiarnaj i niazmoranaŭ pracy adradženskaj.

Sławaččyna, siahońnia składowaja častka bahataj čechasławackaj respubliki, da wajny ūwachodziła ū skład Habsburskaj monarchii i padlaħala niepasredna pad Wuhryju (Madziaryju). Hetki los Sławakoŭ lohkim nia byŭ. Adno ščaście, što ū susiedztwie žyli Čechi, jakija zaležnymi byli nie ad Wuhryi, a ad Aŭstryi, katoraja pry ūsiej srohaści niemieckaj adnosiłasja da narodaŭ sabie paduładnych usio-ž dyki miahčej, čymśia susiedniaja Wuhryja. Tamu Čechi chutčej schamianulisia da adradženskaj pracy nad saboj, chutčej ūšwiedamilisia da taho, što ū swaim-ža ūłasnym intar есте mahli dawać susiednim adradžajučymśia Sławakom pomać jak moralnuju, tak i materjalnuju.

Na hetu bolš-mienš paru (na pierałomie 90-tych hadoŭ 19 stal.) prypadajuć pieršyja wystupieńni maładoha, žyćciom kipučaha ks. Andreja Hlinki, spačatku wikaraħa ū Orawiancy i Lip-toŭskim św. Mikałai, a ūrešcie probašča ū Ružomberku.

Pa celaj Sławaččynie byŭ ū toj čas strašny hriot usiaho, što niemadziarskaje. U kaściołach usiemocna panawała madziarskaja mowa. Sławaki nia mieli ani školaŭ, ani knih i nawat časopisaŭ. A što horš, nia bylo i ludziej, bo ūsie h. zw. wyšejšyja klasy byli dla narodu stračany; jany nazywali siabie Madziarami, pamadziarsku hutaryli i pamadziarsku nawat dumali. Swajej-ža intelihiencyi, wyjšaušaj z pad sialanskaj strachi, narod sławacki abo susiom jašče nia mieŭ, abo mieŭ jaje wielmi mała, bo Madziary i hety wyćwiet narodny pierakupliwali, dajučy im wyhodnyja i hanarystyja pasady, kali tolki jany zrakucca swajho narodu i stanucca Madziarami. Tyja-ž nia-

mnohija sławackija intelihienty, što pamima ūsiakich warožych našepaŭ, zdradzić svoj narod nie chacieli, abo žyli i pracawali — časta ūłasnym narodom niezrozumienyja — u biadzie i niedostatku, abo tamilisia pa turmach. Hetak usio tapilasja i nikla ū madziarskim mory, bo Madziary ū toj čas mieli siłu, mieli hrošy. A chto silny i bahaty, taho i wierch. Hetak bylo i tady...

Hetki byŭ stan rečaŭ, kali ks. Hlinka wychodziŭ na ciarnisty ślach swajej pracy, za jakuju ūziaŭsia z zapałam ūłasnym wohnistym Sławakom. Nia treba kezać, što i ksiandza Hlinku, jak i ūsich wiernych synoŭ swajho narodu zahnanaha, spatkaŭ toj-ža los: byŭ prašledawany ūladami cywilnymi i duchoŭnymi (usio wyšejšaje duchawienstwa ū Sławacyi ū toj čas bylo madziarskaje, abo pamadziaryzawanaje), byŭ sudžany, byŭ wiežnieny celymi hadami. Apynuŭsia nawat za miežami swajho kraju, ale pracawać dla jaho nie pierastawaŭ ani na chwiliu, bo weryŭ što „prawda zwitiazil“.

I sapraŭdy, praŭda pieramahła. Pryšla sušwietnaja wajna, z jakoj bačkaŭščyna ks. Hlinki, wyšla wolnaj. Byli, praŭda, jšče horkija nieparazumleńni Sławakoŭ z sajuznymi da niadaŭna Čechami, ale minuła i heta. Siahońnia ks. Hlinka jošć pawadyrom usich Sławakoŭ-katalikoŭ*) i ciešycca ahulnaj ad usich pawahaj. Aprača wysokich adznakaŭ u žyćci hramadzkim, ks. Hlinka maje vysokija adznaki i ū hierarchii kaściołnaj. Prapanawanaha jamu adnak stanowišča arcybiskupamitrapalita na ūsiu Sławaččynu nia pryniaŭ, chočuci na dalej być bliskim da žyćcia palityčnaha.

Hetkich synoŭ bačkaŭččyny musiŭ-by mieć kožny narod. Tady-b nijakaja dola jamu strašnaj nia byla.

Kslandzu Hlincy i ūsiej Sławaččynie žadajem plurimos annos!

* * *

Jak dziŭna padobnym jošć siańnia los katalickich ksiandzoŭ-Bielarusaŭ da losu takich-ža ksiandzoŭ-Sławakoŭ z prad 30—40 hadoŭ?

Š Ł.

*) Čaść Sławakoŭ naležyć da relihii protestanskaj.

Wersalski traktat ułożany ū haračcy, z pomsty i samalubnych imknieńniaŭ niekatorych dziaržaŭ, nia moħa być nazwany traktatam sprawiedliwym i nia moħa mieć nadziei na doŭhaje trywańnie. Jon patwaryŭ dziaržawy časta koštam żywych narodnych arhanizmaŭ, jakija, jak užo my bačyli praz 10 hadoŭ, ušciaž krywawiacca i prypaminajuć świetu ab swaich kryŭdach i ab swaich prawoch. U hetkich warunkach apynulisia i naša Bielarus i Ukraina, perezanyja na častki; u padobnych-ža častkowa warunkach znašlasia i Litwa, jakaja, dziakujučy tamu-ž Wersalskamu traktatu, nia zdołała sabrać usich častak swaich ziamiel u celaść i jakaja dalej za heta-ž wladzie z Polščaj uporystuju dyplomatyčnuju baračbu.

Ekanamičnyja padstawy traktatu Wersalskaha taksama niatrywalyja i za 10 hadoŭ žyćcio ich značna žmianiła. Ekanamičnyja pastanowy traktatu adnosna Niamieččyny siańnia ūžo susim nia tyje, jakimi byli na pačatku. Liha Narodaŭ, ci lepš skazać, Liha Dziaržaŭ, jakaja paŭstała zhodna z ducham taho-ž Wersalskaha traktatu i jakaja žjaŭlajecca jahonaj staražychaj, kab dać mahčymašć Niamieččynie płacić wajennyja nałohi, staić pierad dnioŭ zwalnieńnia akupawanych dahetul niamieckich terytorij, žmienšańnia i tak

užo žmienšanaj ličby kontrybucyi i — mahčyma—zwarotu adniatych całkom ad Niamieččyny kolonijaŭ.

Samaja-ž Niamieččyna praz usie 10 hadoŭ Wersalski traktat ušciaž uwaħala za zwyčajny hwałt. Asabliwa heta jana wyjawila 28-ha čerwienia siol. h. u 10-ja ūhodki istnawańnia hetaha traktatu, kali i ūsio hramadziarstwa ū wialikich demonstracyjach, i ūrad, i prezident respubliki dzień hety nazywali žalobaj i niadwuznačna pakazywali ślachi dla swajho narodu całkom supierečnyja z ślachami Wersalu. U niemieckaj presie spatykali my duħa časta damahańni pierahladu niamieckich hranic jak na ūschodzie, tak i na zachodzie, a tak-ža damahańni zlučeńnia Aŭstryi z Niamieččynaj.

Usio heta świedčyć ab tym, na jak słabych padstawach zbudawany Wersalski traktat i što los jaho, mahčyma, niadaŭhawiečny. Dziesiacilećcie hetaha traktatu i jahonaja niadaŭhawiečnašć musić prypaminać i nam Bielarusam toje, što kali pryjdzie pierahlad hetaha traktatu i jahonaja pierabudowa, to pawinny zastać nas hatowymi da zaniaćcia naležnaha nam kulturnaha, ekanamičnaha i palityčnaha stanowišča miž wolnych narodaŭ.

Sacharyna jość woraham spażyŭca, jana niščyć zdaroŭje i marnuje hrošy.

Z hazet.

Marjawity „swatajucca.“

KAP u № 116 pawiedamlaje, što ŭ pałowie čerwienia s. h. pryjaždźali ŭ Wilniu pawadory marjawickaj sekty z metaj nawiazańnia znośinaŭ z tutejšymi pradaŭnikami h. zw. „Staroj carkwy“ prawasłaŭnaj i... zlučennia z joj. Pierahawory mielisia dawiasci da pamysna dla abiedźwiuch staron kanca.

Treba wiedać, što hetaja-ż marjawity „jeździać pa swatoh“ užo nie ad siahońnia: swatalisia jany da h. zw. starakatalikoŭ — prahareli, byli ŭ patryarcha kanstantynopalskaha — toje samaje, kinulisia da waršaŭskaha prawasł. patryarcha Dżianisa — taksama. Żwiarnulisia ŭrešcie da maskoŭskaha patryarcha Sierhija, hetaj pierasłaŭ ich da kowienskaha Eleŭferaha, a stul užo prykacilisia i ŭ Wilniu, dzie byccam, kali jšče i nie pabralisia, to staniecca hetak usioż niezabawam.

Ci budzie heta „žanimstwa“ ščaśliwym, prarakawać tut nia sianiem datul, pakul nia wiedalem, što kożnaja z staron u nowuju siam'ju pryniasła ŭ „pasazie“: ščasčia nia budzie, kali ŭ pasażnym kufry znajdziecca toje-ż nehawańnie (niepryznawańnie) asnaŭnych praŭdaŭ, praz katoraje abiedźwie starony ŭ swaim čaśie ŭżnikli i pracawalisia da tak sumnaj dla siabie sučasnaści.

Dobraje paświedčańnie.

Našy pohlady na ministerski zahad bialeńnia chat wiedamy čytačomnašym z № 21 „B. Krynicy“. U čwierdźańniach swaich my nie astalisia adzinokimi. Niechta „Dochtar praktyk“ u Nr. 135 wil. „Słowo“ piša miż inšym hetak:

„kali ŭłady wydajucy zahad bialeńnia damoŭ z frontu dumajucy ci dumali, što hetkimsposabam ucylizujuć na zachadni manier naš uschod — dyk hruba mylajucca. Neša nasielnictwa (bielaruskaje, u prociŭwahu karonna-polskamu — red.) zaŭsiody bolš čanika žmiest, čymsia formu...“

Ułady, jakija hetulki enerhli zużywajucy na bialeńnie damoŭ, robiac uraźańnie, što nia majucy hłybszych dumak i kirunkaŭ, jak tolki padraŭnać celuju Polšču pad adnu mierku: falšywała losku i pustamiella — čużych našamu narodu“.

I mima ŭsiaho hetaha wloski našyja bielacca i ablepliwajucca hlinaj — pad uhrozaj paličeskich pratakolaŭ, — što aŭ strach. A na što?

Aryhinalnaja wystupieńni „Sъвету“.

Bielaruskaja časopiś „Sъвет“ daje duža ciakaŭnaja pa swajej natŭnaści sproby publicystyki. U Nr. 3-cim znachodzim my pad našym adresam „ideolohičnyja“ ŭwahi, što tady, kali ŭ krai istnuje hoład, nia možna zaklikać nikoha kuplać i spażywać cukier. A tymčasam nie zaŭważyli redaktary „Sъвету“, što naša reklama cukru, była zwyčajnaj abwiestkaj žmiešćanaŭ na zakaz, što praktykujucca na ŭśim świecie. Za heta sapraŭdy redaktarom „Sъвету“ nia warta dawać cukru, katorym jany, nia hledziačy na hoład, usio-ż dyki karystajucca. A moža katory z redaktaroŭ „Sъвету“ pje harbatu biaz cukru?

U tym-ža № 3 „Sъвету“, u ŭstupnoj staćci spatykajem „wučonyja razwaźańni“, što biez-raboćcie, jakoje jość uwa ŭsiech inšych krajoch, heta staŭaja chwaroba, a ŭ S.S.R.R. heta časowaje žywišča i što lekarstwam pamocnym na hetuju chwarobu „žjaŭlajecca arhanizawańnie biez-rabotnych kamiteteŭ, uzmacnieńnie klasawych prafesjanalnych sajuzaŭ i sajuz robotnikaŭ i sialan“. Widać, što hawora daznany znachar. Nu što-ż, naiŭnych šmat na świecie.

Dakacilisia.

U Waršawie chutka maje adbycca žjezd zahrańničnych Palakoŭ, na jaki majucy pryjechać Palaki i z SSRR. Na prywitańnie ich užo ŭtwaryŭsia kamitet. U skłađ hetaha kamiteta, pawodle hazetnych wiestak, uwajšoŭ i... siabra Bielaruskaha Sialanska-Rabotnickaha Pasolskaha Klubu pa-soł Dwarčanin.

Los złosna časam „žartuje“.

Čytajcie i pašyrajcie „Bielaruskiju Krynicu“. Prysyłajcie padpisku na nowaje paŭhodździe.

Z bielaruskaha žyćcia.

Z BIEŁARUSI PAD POLŠCAJ.

Zachady sanacyi. Polskija sanacyjnaja kruhi, pawodle čutak, addaŭna robiac starańni ab zwalnieniu z wastrohu byŭšych bielaruskich pasłoŭ-hramadaŭcaŭ.

Pawodle hetych-ža čutak, zwolnienija ad adkaznaści ŭ byŭšaj Hramadzie A. Łuckiewič i R. Astroŭski abiacali polskaj sanacyi prawodzić bielaruskuju polonafilskuju palityku. Ale kab mieć upłyŭ u narodzie, treba wypuścić z turmy astaŭšychsia tam hramadaŭcaŭ i kab tyja pamahli im u hetaj palitycy. Woś-ža, pawodle čutak, dla hramadaŭcaŭ-pasłoŭ, što znachodziacca dahetul u turmie, maje być niekajaja asabliwaja amnestyja i jany majucy apynucca na swabodzie.

A jak budzie, — niawiedama. Wiedama tolki toje, što polonafilskaja rabota A. Łuckiewiča, Astroŭskaha i inšych staic na miejscy, a hramadaŭcy znachodziacca tak-ža na miejscach, h. zn. u turmach.

Bielaruskaja sanacyja ŭ Piłsudzkaha. Padčas pryjezdu marš. Piłsudzkaha ŭ Wilniu 16.V.29 h., pawodle čutak, adwiedała jaho biel. sanacyja z A. Łuckiewičam na čale. Hutarka byccam mieła charaktar palityčny ŭ suwiaz z sprawaj zwalnieniu z turmy hramadaŭcaŭ.

Z žyćcia T-wa Biel. Škoły. Prawaŭ biel. sanacyi. Bielaruskija sanatory: A. Łuckiewič, R. Astroŭski, Janka Stankiewič i inš. wyklučany byli z T-wa Biel. Škoły. Wyklučanyja nie chacieli pahadzicca z swaim losam i sklikali Ahulny Žjezd T-wa na 9 h. m., na jaki adnak, zamiest pradubachanych 60 delehataŭ z wioski, pryjechała tolki 7 ci 8! Bačacy hetkuju swaju „aporu“ arhanizatory Žjezdu choćki-niachoćki musili pahadzicca z losam i addać usie sprawy T-wa Hałoŭnaj Uprawie hetaha T-wa, wybranaj na h. zw. „nielehalnym žjeździe“ 19 traŭnia s. h. ŭ składzie: F. Steckiewiča — staršyni, M. Piatkiewiča — wice-staršyni, R. Šyrmy — sekretara i siabroŭ: M. Kiepiela, Dr. Marcinčyka, Dr. Dwarčanina, F. Walynca, P. Piatkuna, J. Haŭrylika, J. Hreckaha i P. Kryncuka.

„Woś i piesienka ŭsia...“

Ci nowazačwierdžanaŭja Uprawa T-wa akazycca na wyšinie swaich zadańniaŭ, pakaža budučynia.

Sud nad J. Sabaleŭskim, b. biel. pasłom, jaki užo doŭhi čas siadzić u Łukiskaj turmie, abudziecca 6.IX.29 h.

Likwidacyja „pracy“ Janki Stankiewiča. Časopiś „Narod“ J. Stankiewiča užo pierastała wychodzić. Likwidujucca tak-ža i „Žwiaz“. Nu što-ż, J. S., pamohšy Palakom u wybarach, ciapier moža adyjści! J. S., supolna z niejkim Muraskam, zakupiŭ 600 ha ziamli u wakolicach Daniuśawa, Wialejskaha paw. i dumaje zaniacca spekulacyjaj ziamloj.

Wyšli z druku Nr. 11 „Chryścijanskaj Dumki“ i Nr. 4 časopisi „Шлях Моладзі“.

Kulturnaja praca na wioscy. 30 čerwienia siol. h. teatralnaja trupa Biel. Inst. Hasp. i Kultury lađziła pradaŭleńnie ŭ w. Bielawičach, Smarhonskaj hm. Narodu było šmat.

— U noć z 6-ha na 7-je lipnia s. h. pa wioskach i siolach Zachodniaj Bielarusi, asabliwa ŭ uschodnich jaje pawietach, moładz masawa lađziła Kupalskija ŭświatkawańni (pawodle staroha stylu). Bielaruskija pieśni, deklamacyi i nacyjanalnjaja hulni ŭžnoŭ wyjawiŭšysia byli ŭwa ŭsiej swajej krasie. Dobra wielmi, što moładz naša ŭmieje i pryhoža pabawicca i naležna ŭśanawać stary i dobry zwyčaj bielaruski: pa hetym paznajucca, što narod żywie.

Dzie sioleta takija ŭświatkawańni jšče dziela niejkich pryčyn nie adbylisia, chaj na budučy hod abawiazkawa buduć.

— 7 lipnia s. h. u m. Rubiaźewičach, Staŭpieckaha paw., dziakujućy starańniam Rubiaźewickaha Hurtki Biel. Inst. Hasp. i Kultury, ŭ pamieškańni Pažarnaj Straży adbyłasia lekcyja pasła Stepowiča na temu „Čto takija Bielarusy i da čaho jany imknucca“ (waźniejšyja mamenty z historyi Bielarusi i sučasnaŭ naša pałažeńnie pad Polščaj). Słuchačoŭ, jakija z wialikaj uwa-haj i z zdawaleńniem prasluchali swajho pasła, byla sabraŭšysia poŭnaja sala.

Z RADAWAJ BIEŁARUSI.

Pratest prociŭ bielaruskaj sanacyi ŭ Miensku. Dawiedywjamsia, što z pryčyny zdrady Hramady A. Łuckiewičam i Astroŭskim, u Miensku wydany byli adumysłowyja adozwy, haniačyja ich pastupak. Adozwy henyja padpisali ŭsie tamašnija wybitnyja bielaruskija dziejačy, piśmieńniki, prafesary i paety.

BIEŁARUSY ŭ ČECHASŁAWAČYNIJE.

Bielaruska — dochtaram medycyny. U piatnicu dnia 28 čerwienia siol. h. na českim uniwersytecie ŭ Prazie była promowana na dochtara ŭsiech lekarskich nawukaŭ (MUD-r) absolwentka Wilenskaj Bielaruskaj himnazii p. Hanna Lichadzijeŭščanka.

D-r L. jość pieršaj z Bielarusak dasiahnušaj na praskim uniwersytecie hetaha wučonaha stupnia. Winšujem i adnačasna pažadajem, kab maładaja kulturnaja siła bielaruskaja čym-čutčej paśpiašyla da pracy siarod swajho narodu bielaruskaha.

Z Niezależnej Litwy.

Ščaśliwaja staronka. Padčas kali ŭ nas ciazka dajecc a ŭ znaki biez-raboćcie, u Litwie, jak zhodna padajuć hazety, niama aniwodnaha biez-rabotnaha, a ŭ Koŭnie adčuwasjucca niedastatak rabotnikich sił.

Skarha na Polšču ŭ Lihu Narodaŭ. Jak pišuć hazety, litouški ŭrad u najbliźešym čaśie maje padać u Lihu Narodaŭ memorjał, u jakim skaržycca na Polšču za jaje prociŭlitoŭskuju dziejność. Memorjał heny maje paklikacca na dakumenty, jakija dakazywajucy, što litouškija terorysty padčas napadu karystalisia bombami byccam polskaj kanstrukcyi.

10-cilećcie litouških stralcoŭ. 23-ha čerwienia siol. h. spoŭniłasia 10 hadoŭ pracy litouških stralcoŭ (šaŭlisau). Hadaŭščyna heta była adświatkawana duža ŭračysta.

Kanhres kultury. 30 čerwienia i 1 lipnia s. h. ŭ Koŭnie byŭ sklikany kanhres litouškaj kultury, na jakim byli pračytany dźwie zbornyja lekcyi. Na temu: „Prablema litouškaj narodnaj kultury“ pračytali try prafesary, a na temu „Hramadzkija abawiazki nawučańnia“ pračytali dwa prafesary.

Treciaje ŭświata pieśni. Za przykładam minułych hadoŭ litouškija kulturnyja pracauniki nad pieśniaj i muzykaj na 1930 hod arhanizujuć ŭświata pieśni. Świata heta asabliwa budzie ŭračystaje, bo arhanizujucca jano ŭ žwiazku z jubilejem Wialikaha Kniazia Witaŭta.

Z ukrainkaha žyćcia.

Konsolidacyja palityčnaha žyćcia Ukraincaŭ. Wilenskaje „Słowo“ № 154 padaje wiestku z Lwowa, što pamież trymia ŭkrainskimi partyjami: 1. narodna-demokratyčnaj (UNDO), 2. socyjalistyčna-radykalnaj i 3. sielrob-prawicaj dwa mieślacy užo jduć pierahawory ŭ sprawie ŭtwareńnia h. zw. „Ukrainskaha Wykanaŭčaha Kamiteta“, jaki byŭ-by pradaŭnictwam ŭkrainskich palityčnych partyjaŭ u Polščy ŭ sprawach nacyjanalnych; u sprawach-ža socyjalnych kożnaja partyja mieła-b wolnuju ruku. Spadzajucca, što ŭ pałowie žniŭnia s. h. Kamitet hetaj budzie užo ŭtworany i pačnie ŭradawać.

Dla Bielarusau nawuka zhetul nie ciazkaja. Uradawyja presii. Lwoŭski Starasta raźwiazau rad sajuzaŭ ŭkrainskich sakaloŭ i luhoŭ (arhanizacyja pažarnaj straży) za „dziejność sprečnuju z statutam“. Jak bačym, bratom našym Ukraincam żywiecca taksama ciazka.

Z Polščy.

Treba płacić. Pradaŭnik anhielskaha ministerstwa skarbu, adkazwajucy na zapytańnie ŭ anhielskim parlamencie „kolki winawata Anhlii Polšču?“ adkazaŭ, što zapłačana užo 1.528.916 f. št. Astajecc da zapłačennia jšče 4.412.250 f. št., za repartyjacyju (pierawoz da chaty) pałonnych 97.918 f. št. i 600 tys. f. št. za pakryćcio koštaŭ utrymańnia akupacyjnych wojskaŭ u H. Šlonsku. Razam jašče treba zapłacić kala 220 miljonau złotych polskich.

Chto ciałka pracuje, toj pawinen saładzić CUKRAM, a nie biazwartasnej sacharynaj.

D A N A S P I Š U Ć.

PANSKIJA NAROWY.

Praces z b. min. Čechowičam končyŭsia 29 čerwienia h. h. Prysud akančalny jšče nia wydany: jon budzie zależyć ad pastanowy Sojmu. Ab usiej hetaj sprawie napišam bołš padrabiazna ŭ nastupnym numary „B. Krynicy“.

Taksama lučacca. Hazety pišuć, što try polskija sialanskija palityčnyja partyi: „Piaś“, „Wyzwolenie“ i „Stronnictwo Chłopskie“ majuć zlučycca ŭ adnu. Ci da hetaha dojdzie, pakaža budućynia.

Hromkija słowy. Na kanhresie „Stronnictwa Chłopskaha“ ŭ Wařawie, dnia 7 h. m. pasoł J. Dombśki, adkazujućy na wiadamuju pramowu pasła Sławka (BB), miż inšym skazaŭ, što za pałamańnie kaściej adnamu „chłopskamu“ pasłu buduć adkazywać kości 100 abśarnikaŭ. Na zaprajektawanae ahrańičeńnie konstytucyji kanhres chłopski abiaćau, adkazać rewalucyja chłopskaj. Swajmu-ż klubu parlametnarnamu kanhres daručyŭ pastawić prapazycyju niedawieru da ŭsiaho ŭradu, a ŭsiech ministraŭ, z marś. Piłsudzkim na čale, pastawić prad Sudom Dziařaŭnaha Trybunału. Usio heta, naturalna, słowy, bo da jakich niebudź ŭynaŭ pasły polskaha Sojmu nia majuć ni adwa- hi, ni raśučaści.

Z zahranicy.

U SSRR, pawodle hazetnych čutak, pačynaŭca nowy kurs unutranej palityki. Miż inšym Kalinin byccam źwiarnuŭsia da wyhnana nia- daŭna z hranic SSRR Trockaha z prapazycyja, kab toj wiarnuŭsia nazad i prystupiŭ da čynnaj pracy ŭ SSRR. Rad wyhnanych za opazycyju „trockistaŭ“ užo dastaŭ dazwoł na pawarot u SSRR.

U Estonii ŭtwaryŭsia užo nowy ŭrad O. Strandmanna. Jaho padtrymliwajuć centravyja i prawyja hrupy estonskija dy nacyjanalnyja mienśaści: niemcy, šwedy, rasiejcy. — 9 h. m. padpisany byŭ u stolicy Estonii, Tallinie h. zw. traktat pryjaźni pamiż Estonijaj i Čechasła- wačyńnaj.

Anhlićanie ŭsio niejaka nie śpiařajuca na- wiazywać dyplomacyjnyja znosiny z SSRR i tre- bujuć ad jaho paruki, što nia budzie prawodzić kamunistyčnej prapahandy ani ŭ Anhlii samoj, ani ŭ jejnych kolonijach. A dzieła taho, što bal- šawikom zračyśia hetych mahčymaściaŭ azna- čała-b zakapać samych śiaśle ŭ ziarnu, dyk ma- rudzić taksama.

U Rymie, paśla nawiazańnia znosinaŭ pa- miż Watykanam (papieskaj dziařawaj) i Kwiry- nalam*) (uładaj itałjanskaha karala) dajšo ŭre- dzie da ŭstanaŭleńnia papieskaj nuncyatury pry Kwirynale. Pieršym nuncyjam jość Msgr Bor- gogini Duca, jaki dnia 8 h. m. ŭručyŭ karalu swaje pasolskija dakumenty.

Pamiż Čechasłaŭačyńnaj i Wuhryjaj, u pieršych dnioch lipnia s. h., dajšo da wostrych nieparazumieńniaŭ. Naturalna na papiery. Apo- ŭnija wiestki padajuć, što ŭsio budzie zamirana ślacham dyplomacyi. — U Prazie Českej 5 h. m. ŭ dzień św. św. Kyryla i Mifoda pačalisia jubilejnyja światkawańni 1000-nych uhadkaŭ śmierci św. Wacława, českaha kniazia. Pratektarat nad światkawańniem pryniała ŭlada i prezident T. G. Masaryk.

Francyja maje śmat kłopotau z spłać- wańniem wajennych daŭhoŭ Anhlii i Amerycy (U.S.A.) Apošnimi dniami, kali dajšo da hała- sawańnia nad dahaworam ab spłaćwańni hetych daŭhoŭ, dyk čuć nie pajšoŭ u dymisiju kabinet Poincare. Usio adnak niejaka uładziłaśia i... tym- časam jedzie dalej. — Urad padaŭ ŭ parlament projek amnestyi dla elzaskich aŭtanamistaŭ za- sudžanych letaŭ zawačnaja u Colmar'cy.

U Rumynii i Partuhalii, pawodle hazet- nych wiestak, byli abjaŭleny wajennyja zahawory suproć panujućych tam uradaŭ. Usio na świecie damahajacca lepšaha żyćcia.

U Meksycy trochhadowaja wajna pamiż uradam i katalickim kaściołam nareście zakonč- na. 22 čerwienia s. h. prezident Meksyki Portez Gil i paŭnamocnik Papieža padpisali ŭmowu, na padstawie jakoj kaścioł katalickamu ŭ Meksycy ŭžnoŭ wiartaŭca wolnaść. Hetak končyłaśia ludzkoje šalenstwa suproć kaścioła, jakoha „nie pieramohuć i bramy piakielnyja“. Sapařudy tak!

*) Kwiryalam zawiecca rymski pałac, dzie żywie itałjanski karol.

m. Smarhoni, Aśmianskaha paw. Pradwa- jennym Smarhoniom suświetnuju sławu dała wiadomaja miadźwiedzaja „Smarhonskaja Akade- mija“, a paślawajennym — dyk hetu sławu choća musić wiarnuć nowanaznačany palicejski kaman- dant, jaki pryniaŭsia za „nawodźańnie paradkaŭ“ z niačuwanaj dahetul, „pilnaścij“. Usio jak usio, tolki ludzi heta usio-ż dyki nie miadźwiedz, kab imi, pryšoŭšymi ŭ służbowych sprawach na pastarunak, pakapralsku kamańdawać: „Odmasze- rować!“, abo straŭć krykami „Ja wam pokażę wszystkim!“ Pry ŭsim hetym pan kamańdant smarhonski čujecca niazwyčajna musić śmieła i peŭna, kali na zaciemku, što jość jašče wyšej- šyja ŭłady, „jość jašče Starostwa“, adkazuje „choć sobie i Wojewoda“.

Nia wiadajem, hdzie naś ciapieraśni pan kamańdant byŭ prad Smarhoniemi i što tam ra- biŭ, ale jahonyja sposaby abchodźańnia z ludź- mi kala nas dyk wielmi dziŭnyja: jon napr. pa- zwalaje sabie ŭ bajawoj zbroj (z bahnetam na karabinie!) uwaliwacca siarod prywatna i spakoj- na bawiaćahasia tawarystwa; choća musić uzbudzić da śiaśle pařanu ci strach, a ŭzbudźaje tolki... spaćućcio nad adsutnaścio ŭ jaho ele- mentarnych wymohaŭ przywitaści. Moža niej- dzie ludzi takimi pastupkami i zapuřalisia-b, ale naŭy — lišnie świadomy taho, što im možna i čaho nieha, kab prad hetkimi wyjawaŭmi bić pakłony: świt na smarhonskim pastarunku jšče nie kančajacca. Jość jašče Aśmiana, jość Wilnia! A jak treba budzie, dyk zahlaniam i dalej.

R. R.

Ad redakcyi: Žmiaščajućy hetu karespan- dencyju, ab wieryhodnaści wiestak katoraj my mieli mahčymaść pierakanacca ad radu świed- kaŭ, spadziajmosia, što Aśmianskaje Starostwa zachoća bliżej zacikawicca hetaj sprawaj i ad- pawiedna jaje pakirawać. Chiba-ż najdziecca ŭ rasparadźeńni Aśmianskaha Starostwa jšče niej- ki čaławiek bołš adpawiedny na stanowišča ki- raŭnika palicyi ŭ takaje ruchawaje m-ka, jak Smarhoni? Bo takija feudalnyja zamaški ciapi- raśniaha smarhonskaha kamańdanta žjaŭlajuca hołaj naśmieškaj nad usimi ludzkimi prawami prad celym świetam.

„PRZEPISOWO“.

Trakt Opsa-Zamořša, Brasłaŭskaha paw. Nie prajšo jšče i hodu, jak na trakcie Opsa-Za- mořša (učasť. Upsa-Macieřy), na asnowie pasta- nowy miascowaŭ samaŭradu, budawalisia wiel- mi pažadanyja, wiečnyja, bo kamiennyja masty, a užo wyhladajuć jany chutčeŭ na prařkodu, čymśia na palepšańnie prajeđu. Mo' chto heta- mu i nie pawiera, ale tak sapařudy jość. Za dokaz hetaha pařużyć wankawy wyhlad hetych mastoŭ, ničoŭa nia kažućy užo ab technicy ichniaj budowy. Zamiest taho, kab adčyściŭy kanawu ad hnialakoŭ, astaŭšychsia ad papiared- nich dzieraŭlanych mastoŭ, lażyć fundament ka- miennaha masta na ziarnu, — klali jaho na dzieraŭlanyja hnialaki, nakryŭka ci tak zwanae mastowaje skłapieńnie kłałaśia jak papała, z dziurami, aby tolki kamień zaniaŭ jak najbołš miejśca i hetym prysypaŭy rabotu; dziury, kab nie pierasypałaśia ziarnu, zapichalisia mocham. I na kančatak masty prysypalisia ziarnoj. Hetym i kančalaśia techničnaja budowa masta. Mnohija z pasiarod miascowych sialan staralisia panom majstrom źwiarnuć uwahu na hetkaje niasumlen- naje wykanańnie raboty, na što atrymliwali adzin i toj-ža adkaz, što jany budujuć masty pawodle systemu „przepisowaha“. Dumali my, što heta tandenta wyjdzie na wierch pry pieradaćy mastoŭ da ŭżywańnia. Adnak, jak pakažaŭ čas, nia sta- laśia i heta, bo nia tolki što ničoŭo aniwodnaha masta nie zbrakawaŭ, a na't, niawiedama, ci chto jaho choć adnaho ahladaŭ.

Slowam, kali ŭziać usio razam: aplatu pra- cy zahadčykaŭ, dahladčykaŭ, majstroŭ, wankawy wyhlad i budowu mastoŭ, dyk budzie sumny, ale praŭdziwy abraz „haspadarańnia“ ŭ nas hra- madzkaj majemaścio.

M. N.

KULTURA MACNIEJŠAJA AD PALITYKI.

w. Žurychi, Wialejskaha paw. Niečym nad- zwyčajnym my pachwalicca prad čytačami „B. Kry-

nicy“ nia možam, ale żyćcio bywaje cikawym, a nawat nawučnym i tady, kali jano i „zwyčajnaje“. Woś-by napr. naša stojkaje zmahańnie za bieła- ruskasć — usiudy, dzie tolki majem dostup: u hminie, u sudzie, prad uradami, u škole i h. d. Byŭ čas „nadzwyčajny“, kali i śmat inšych wio- sak u wakolicy taksama pačynali razam z nami damahacca prawoŭ dla swajej mowy. Ale... jak nie dawałaśia lohka, „nadzwyčajna“, dyk i zaki- nuli. A jak zakinuli, dyk ničoŭa siahońnia i nia majuć.

Ale bywaje i horš: ludzi zrabilisia niejkiimi puřliwymy, nawat hutaryć ab biełaruskich spra- wach bajacca. Usio, byccam, „palityka“; i tam, dzie jaje niaŭa i śledu, a jość tolki praca čysta kulturna-prařwietnaja. A heta-ż zaŭsiody i ŭsiu- dy ŭ nas siańnia pazwolena, prynamsia na pa- piery. Kali-b adnak hetkaj pracy niechta zami- naŭ, pierařkadžaŭ, dyk z im majem poŭnae prawa publična zmahacca.

Heta puřliwaści ludziej pierad „palitykaj“ časta-husta winawaty my sami. Tyja asabliwa z nas, što kalisć naležali da hurtkoŭ „Hramady“, dzie praca kulturnaja i palityčnaja nie razroźni- wałaśia. A jak zabaranili „Hramadu“ (palityčnu- ju), dyk mnohim zdałosia, što zabaroniena i pra- ca kulturnaja. I tamu woś u nas ciapiet taki niejki niezrozumieły strach.

Dyk braty-Biełarusy! Wiedajcie, što kultur- naj pracy nam ničoŭo zabaranic nia moža, ani tymbołš za jaje karać. Tamu ŭświedamlajciesia nacyjanalna i hramadzka! Damahajciesia swajej mowy ŭsiudy, a pierad usim u škole, jakaja ŭ nas moža być tolki biełaruskaj, bo ŭsie my Biełarusy. U biełaruskaj škole naŭy dziełki i chutčeŭ i lahčeŭ nawučacca ŭsiaho potrebnaha. Heta my wiadajem z ułasnaha doředu ad taho času, kali damhlisia ŭradawaj biełaruskaj školy ŭ našaj wioscy. Ciapiet naŭy dziełki za hod bołš(!) naučajuca, jak u polskich za try hady. Tamu ŭsiudy tam, dzie jšče školy niebiełaruskija, chaj bački nieadkłađna padajuć deklaracyi z dama- hańniem škol biełaruskich.

A jšče niečaha nas nawučyła zmahańnie za rodnuju szkołu ŭ swajej wioscy i ŭ wakaličnych: nia ŭsiudy szkoła *biełaruskaja* dzie jana biełarus- kaj nazywajacca. Časta-husta wučyciel u takoj škole horš polonizuje, čym u polskaj. Tamu tre- ba zaŭsiody cikawicca, jak naŭy dziełki wučacca: heta naša bačkaŭskaje prawa i abawiazak.

U adzinočku taki nahlad, a asabliwa dama- hańnie školy rodnaj wielmi ciažki, a časta i su- siom niemahčymy. Dzieła taho treba arhaniza- wacca ŭ biełaruskija arhanizacyi, jakija školnaj sprawaj zajmajacca i jakija ŭ nas nie zabaronie- ny, napr. Biełaruski Instytut Haspadarki i Kultu- ry (adres: Wilnia, Zawalnaja 7-8) i zakłađać ja- honyja hurtki.

Heta wierny ślach da lepšaj budućyni, bo kali my budziem silny kulturny, dyk palityčnyja prawy swaje zaŭsiody lohka abaronim. Naadwa- rot-ža rabić nie zaŭsiody možna.

Žuryski.

Z kraju.

„Z tutejśych dy ŭ Palaki“ chryścić nas nie pierastajuć. Pabialili užo usiudy amal chaty, a ciapiet, dy j nia tolki ciapiet, bo užo daŭno — pačali pierarablać nazowy naŭych wiosak i mias- tečak na nowy, polski ład. Usio heta z metaj, kab usio ŭ nas wyhladała „papolsku“. I tak u Aśmianskim pawiecie užo daŭno „pierachryściłi“ cely rad wiosak, jak „Halařonki“ ŭ „Olszynka“, „Šalućki“ ŭ „Siemkiewicz“ i h. d. Ciapiet-ža, jak padajuć hazety, biełaruskaje miastečka Ra- daškawičy, Maładečanskaha paw. raspara- dźeńniem Ministra ŭnutranych spraŭ z dnia 27 m. m. maje nazywacca „Radoszkowice“. Z biełaruskaj nazowy wyjšła mazurskaja.

I padčas, kali ministr unutranych spraŭ wydaŭe hetkija zahady, ministr zahrańničnych spraŭ chwalicca pierad zahrańnicaj, što nacyja- nalnyja mienśaści ŭ Polšcy majuć zaručanyja prawy da zachawańnia swaich kulturna-nacyja- nalnych asabliwaściaŭ. Adno haworać, a druho- je robić...

Strařnaja bura z hradam i nawalnicaj praniesłaśia anahdaj nad Pinščynaj. Žniřčana śmat haspadarčych budynkaŭ, a taksama i ŭra- dźai. Papsuty taksama i dorohi.

*) Hurtkom B. I. H. i K. — red.

Ab haspadarcy.

(„v“ čytajecca jak „w“.)

Za siarpom pluh — bolš pošaru!

Nabližajecca žnivo. Dva hady zaparam try-vaŭ nieŭradžaj. Sialetni stan zbožža, prynamsia azimaha, pokul što varożyc pavarot da lepšaha. Ale ci tak budzie ŭ sapraŭdnaści, skazać jašče nielha. Nielha tymbolš, što daloka jšče da zboru jaryny dy nienajlepšyja vyhlady dajuć slenažaci. A niedachop kormu dla chleŭnaj żyvioły, heta reč niemałaja. Tamu treba ŭžo padumać ab tym, jak -by ŭradžai na budučyniu zapeŭnić i pa mahčy- maści jšče na sioleta pošaru dla żyvioły pryspo- ryć. Zaznačyć z hary treba, što ŭsie na hetasta- raŭni patrabujuć ad haspadara nia hetulki siły hrašovaj, kolki razumovaj. Bo treba ŭrešcie pie- rakanacca ab tym, što pierš čymsia ad ziamli niešta patrabavać, treba jej heta „niešta“ dać: žviernie z vialikim pracentam.

A clapić da rečy. Chodzić ab toje, kab pry sučasnym sapraŭdnym hoładzie na ziamlu ŭ nas, nivodnaja piadzia jaje nie pustavała, a naadvarot, kab vykarystovyvalasia, hdzie tolki možna, nia- tolki adnym, ale i dvuma zasievami ŭ hod. Možno heta! Tolki zrabić treba ŭsio ŭ svoj čas.

Prychodźić tut pad uvahu pole azimaje. Jak tolki pažataje (ci pakošanaje) żyta paviazyc- ca, jaho treba žviažci ŭ adno miejsca ŭ kopki, a ŭsio aržyščy, jak jość, zaraz-ža miełka pry- arać (padłuščyć). Usiakija admovy tłumačanyja niedastatkam pašy — byccam aržyščy jość dob- rym pašbiščam — ničoha tut nie pamohuć: usia- kaje byllo j škodnaje zielle ŭ aržyščy nia jość nijakaj pašaj, a miežy j pamiežki možna adpa- viedna vykarystać vykošyvujučy, abo vyžynaju- čy. Aržyščy-ž pakidać nieŭzaranyj dla toho, kab na im rasło, bujniela j vysiamienivalasia ŭsiala- kaje škodnaje byllo, — nikoli nielha, bo heta za doraha kaštavała-b dla nastupnaha ŭradžaju na hetym-ža poli. Raz dziela toho, što pole jšče bolš zarastała-b bylŭniakom, katory vysysaje z ziamli ŭsie spažyŭnyje soki, a dalej, što pole z nieŭzaranyj aržyščam vysychaje. Razam z hetym ziamla jak-by zamiraje, bo małyja żyvučki (bakteryi) zastanaŭlajuć svaju čynnaść pierarablaŭnia niestravimych sučastak hleby i hnoju—u straviŭmyja. Skaža mo' niechta na

heta, što ziamla ŭ takim stanie adpačyŭaje. Na heta adkazać treba, što nihto jšče patreby het- kaha adpačynku dla ziamli nie dakazaŭ, a dru- hoje, što adpačynkam takoha stanu, kali żyvy ar- hanizm žyc pierastaje — a ŭ pierasochšaj hleby heta jakraz zdarajecca — nazvać nia moż- na: heta nia son, nie adpačynak, a tolki chvarob- naje, škodnaje admiraŭnie.

Dyk jak-ža być? Pieršaje, što treba zrabić, heta nie pakidać zvolnienaha aržyščy nieŭzaranyj nivodnaha dnia, a druhoje, hdzie tolki pazvalajuć klimatyčnyja varunki (nie nastaje rana zima) za- sieić takoje pole jakoj niebudź ci to karmavinaj dla chatnaja żyvioły, ci to rašcinaj zialonaha ŭh- najeŭnia, ci ŭrešcie rašcinaj dajučaj adno i dru- hoje (seradela, haroch). Tolki tam, hdzie nasta- juć rana marazy, možna ŭzaranaŭ pole nie ab- sieivać, ale nielha dapaścić i da toho, kab jano zarastała dzikoj travoj (ziellem): u suchuju pa- hodu tak ŭzaranaŭ aržyščy zaraz-ža prybaranu- jecca, a ŭ syruju — pačakajecca, a pakul padłuš- čanaja ralla padsochnie, ci jak kažuć, abčachnie. Kali-b na tak ŭzaranaŭ aržyščy na drugi hod miełasia pryjsci bulba, ci naahuł niešta z akop- ninaŭ, dyk treba takoje pole pahnaić ŭžo z vosieni pierad hałoŭnaj (normalna-hłybokaj) vor- kaj i ŭzaranaŭ takim čynam pole pakinuć u vo- straj baražnie (niezabaravanaj) praz zimu. Vo- sieŭniaŭ hnaŭnie pad akopniny treba pravodzić asabliva tady, kali hrunt ciazkija (hlina, hlej). Uvosieni taksama treba hnaić pad akopniny i kain- itam; na 1 ha dajecca 5 q kainitu.

Kali-ž adnak zima lišnie rana nie nastaje, što na celaj badaj Biełarusi jość praviłam, dyk absiejeŭnie ŭzaranaŭ aržyščy jość nakazam has- padarskaha rozumu. Što sieić? Najčašciej lubiny: žoŭty, abo sini, pelušku, haroch, vyku, a navat hrečku. Rost hetych zasievaŭ zaležyć ad dastatku vohkaści (vilhaci) ŭ hlebie, što dasiahaŭjecca, ka- li tolki aržyščy žytniaŭ z razu było ŭzarana. Pryvałkavaŭnie ŭzaranaŭ rali i siaŭba pry poma- čy siejałki ŭplyvujuč na ŭradžaj nadta dobra. Ak- ramia toho na biednych piaščanych hlebach pad lubin treba dać miašok patasovaj soli, abo dva miaški kainitu. Pašla hetych zasievaŭ zvyčaj- na prychođić na drugi hod bulba, avios, a pa aržyščanoj seradeli najlepš dać żyta. Heta-ž se- radela skošanaja navosieŭ jość i v. dobrym kor- mam dla skaciny.

Susiom asobna staić zasieŭ azimaj miašan- ki żyta z h. zv. kasmataj (azimaj) vykaj (vi- cia villosa) na korm. Apošniaja, h. zn. vyka jość najlepšaj karmavinaj na lohkih vysychavych hruntach, choć udajecca jana i ŭsludy. Rašcie vyka spačatku v. pamalu, zatoje jak tolki zakarenicca, vybivajecca ŭvierch z niabyvałaj siłaj. Na 1 ha dajecca pa 60—70 klh. (4 pudy) vyki i 60-70k. żyta. Vyka sieicca na 10—14 dzion raniej u hłybiej tro- chi ŭzaranaŭ žytniaŭ aržyščy, u kancy žniŭnia, abo ŭ pačatku vierašnia. Pa 10—14 dnioch za- sieicca żyta. Pierad zasievam vyki na ŭzaranaŭ aržyščy dasca na 1 ha 3 miaški superfosfatu, abo — na lahčejšych hruntach — 5 miaškoŭ tho- masoŭki (thomasslaku). Superfosfat dajecca paru dzion pradžasievam zbožža i zabaranujecca. Tho- masslak musić praležyć u hlebie pradžasievam šmat daŭžej, bo 10—14 dzion; taksama musić być przykryty baranoj.

Hetkaja miašanka żyta z vykaj daje z ha na viasnu (užo ŭ mai) 50—60 q na siena vysu- šanaha pošaru. Možna adnak jaho skarmliwać i zialonym, a taksama zakładać u siłaž. Smieła možna skazać, što nivodnaja karmavina nia dašć hetulki pošaru, kolki dašć miašanka azimaj vyki z żytam. Skasiŭšy hetu miašanku viasnoj, možna toje-ž pole jšče zasadzić bulbaj, abo ŭsialakimi inšymi karmavinami, abo absieić letnimi miašanka- mi. Tamu ŭsie aržyščy, jakija praz hod majuć być zasadzany bulbaj, treba z vosieni absieić žimovaj miašankaj vyki z żytam: daje heta mahčymašć dapoŭnić množstva pošaru, jakoha ŭ nas byŭaje zaŭsiody niastača.

Inž. Ad. Klimovič.

Uwaha! Wialiki dachod!

Šukajucca ahienty dziela pradawaŭnia ziem- larskich pryładaŭ najlepšych zahranicnych marak, pa tannych cenach. Wialiki dachod dla ahienta zapeŭnieny. Warunki i prospekty wysy- łaje na žadaŭnie firma „KOSA“, Lwów, pašto- waja skrynka Nr. 194.

BANK CUKROŬNICTWA

Akcyjnaja Supałkaŭ Paznani

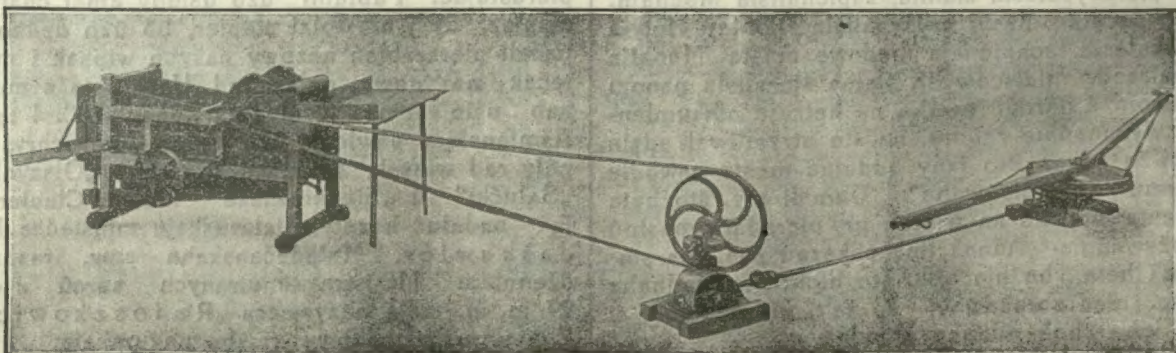
ADDZIEŁ U WARŠAWIE

Skład CUKRU u Wilni

wul. Sławackaha 27, u mahazynach Polskaha Lloyd.

Skład cukru ŭ Baranawičach, wul. Šasowaja 123.

Pradaža cukru hurtowa j detalična pačynajučy ad 1 miaška.



INŻYNIER JAN GUMOWSKI, Wilno, wul. Mickiewiça 7, tel. 271

Pradstaŭnictwa fabryk „H. CEGIELSKI“ Akc. Sup. ŭ Paznani.

Lakamatywy, wahony, šasowyja walcy, lakamabili, parawyja kotły, konstrukcyi, cukrawarskija aparaty, ziemlarskija mašyny, adleŭni zialeza i stali.

KUPLAJCIE.

WYPISWAJCIE.

miesiačnuju časopiš biełaruskaj moładzi

„Шлях Моладзі“.

Čaćwiorty numar za m-c čerwień ŭžo wyjšaŭ z dru- ku i pradajecca ŭwaŭsich biełaruskich kniharniach.

PADPISKA:

na m-c — 35 hr., na paŭhoda — 2 zł., na hod — 4 zł.
Adras Redakcyi: Wilnia, Ludwisarskaja wul. Nr. 1, kw. 23.
Redakcyja „Śl. Moł.“ padaŭe da wiedama, što tym, chto nie adkliknušsia pašla probnaha numaru, časopiš nia wysyłaŭjecca.

Pry kupli prosim paklikacca na našu hazetu.
Admin. „B. Krynicy“.